

Autoreferat

1. Imię i nazwisko

Magdalena Hoły-Łuczaj

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.

- 2016 – stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii uzyskany na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, tytuł rozprawy: „Filozofia Martina Heideggera w perspektywie ekologii głębokiej”, promotor: prof. dr hab. Elżbieta Paczkowska-Łagowska
- 2015 – dyplom ukończenia interdyscyplinarnego programu studiów doktoranckich w języku angielskim: Society-Environment-Technology prowadzonego międzywydziałowo w Uniwersytecie Jagiellońskim
- 2012 – dyplom ukończenia studiów podyplomowych z zakresu edytorstwa w Uniwersytecie Pedagogicznym im. KEN w Krakowie
- 2012 – stopień zawodowy magistra filologii polskiej uzyskany na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, tytuł pracy magisterskiej: „Czy zwrot polityczny we współczesnym literaturoznawstwie to zwrot marksistowski?”, promotor: prof. dr hab. Teresa Walas
- 2011 – stopień zawodowy magistra filozofii (pięcioletnie jednolite studia magisterskie) uzyskany w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego, tytuł pracy magisterskiej: „Problem nicości w filozofii Martina Heideggera”, promotor: prof. dr hab. Elżbieta Paczkowska-Łagowska
- 2010 – stopień zawodowy licencjata filologii polskiej uzyskany na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, tytuł pracy licencjackiej: „Ile retoryki w metafizyce?”, promotor: dr hab. Michał Rusinek

3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych.

- 2023–obecnie, adiunkt w Zakładzie Filozofii Niemieckiej (kierownik: dr hab. Leon Miodoński, prof. UW), Instytut Filozofii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Wrocławski
- 2016–2023, adiunkt w Katedrze Nauk Społecznych (kierownik: prof. dr hab. Jan Woleński), Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie

4. Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). Omówienie to winno dotyczyć merytorycznego ujęcia przedmiotowych osiągnięć, jak i w sposób precyzyjny określać indywidualny wkład w ich powstanie, w przypadku, gdy dane osiągnięcie jest dziełem współautorskim, z uwzględnieniem możliwości wskazywania dorobku z okresu całej kariery zawodowej.

Jako moje główne osiągnięcie naukowe przedstawiam monografię *Kształtowalność. Postheideggerowskie pytanie o inny wymiar bycia* (Copernicus Center Press, Kraków 2022, ss. 280; recenzenci wydawniczy: dr hab. Janusz Mizera, prof. UJ oraz dr hab. Daniel Sobota, prof. PAN). Jej zasadniczym celem jest ujęcie problemu oddziaływania między bytami, które wpływa na jednostkową kondycję każdego z nich, z wykorzystaniem ontologii Martina Heideggera. Choć w niej samej tę kwestię właściwie pominięto, to oferuje ona solidne podstawy, by uzupełnić tę lukę. Ponadto jej potencjał pozwala w złożony sposób zrozumieć, w jakim sensie byt może odkrywać swoje bycie – własną swoistość – dzięki temu, że byty zmieniają się pod swoim wzajemnym wpływem. Próba włączenia dodatkowego wymiaru bycia, jakim jest „kształtowalność”, do jego Heideggerowskiego ujęcia umożliwia też konfrontację z pytaniem, na ile faktycznie otwarty jest projekt filozoficzny autora *Przyczynków do filozofii*.

Innymi słowy, nawiązując do wybranych koncepcji ontologii Heideggera i w pewnej mierze też je rewidując, w monografii starałam się uzasadnić, że bycie może ujawniać się nie tylko przez zjawiska zidentyfikowane przez Heideggera, ale także przez przekształcenia wynikające z interakcji między bytami. Zgodnie z główną orientacją Heideggerowskiej ontologii te relacje i wywołane przez nie zmiany nie są ujmowane kauzalnie, tj. przez eksponowanie związków przyczynowo-skutkowych. „Kształtowalność” – w jej dwuaspektowym, pasywno-aktywnym charakterze, obejmującym doznawanie i powodowanie zmian – przedstawiam jako uniwersalny wymiar odkrywania się bycia właściwy bytom ludzkim i pozaludzkim. Równocześnie wyjaśniam, dlaczego uznanie, że bycie i jego struktury są wspólne wszystkim jednostkowym bytom, nie musi negować szczególnej roli człowieka w jego odsłanianiu.

Powyżej naszkicowaną problematykę rozwijam w sześciu rozdziałach. W pierwszym (pt. „Postheideggeryzm(y)”) omawiam cztery wyznaczniki podejścia postheideggerowskiego. By je zilustrować, odnoszę się do projektów rozwijanych przez trzech myślicieli: Jeana-Luca Nancy’ego, Petera Sloterdijka i Dona Ihde, którzy należą, odpowiednio, do francuskiej, niemieckiej i anglosaskiej tradycji badań nad filozofią Heideggera. Rekonstrukcja tych wyznaczników służy dookreśleniu, w jakim sensie oraz na ile „post-” i „Heideggerowskie” jest pytanie o kształtowalność jako inny wymiar odsłaniania się bycia.

Jako pierwszą cechę podejścia postheideggerowskiego wskazuję przekonanie, że filozofia Heideggera pozwala pogłębić rozumienie istotnych filozoficznie kwestii, które sama tylko zarysowuje lub nawet pomija. Drugim wyznacznikiem postheideggeryzmu jest według mnie swobodny synkretyzm w korzystaniu zarówno z jego wczesnych, jak i późnych prac w rozwinięciu danego zagadnienia. Trzecią charakterystyką projektów postheideggerowskich jest w mojej opinii dążenie do wypracowania równowagi w operowaniu pojęciowością

Heideggera i wyjściem poza specyficzny dla niego sposób wyrażania myśli oraz wprowadzanie własnych pojęć do przedstawiania proponowanej przez siebie koncepcji. Wszystkie te składowe podejścia postheideggerowskiego są obecne w referowanej tu monografii. Jest w niej spełniony także czwarty postulat wpisujący się w optykę postheideggerowską, za który uznaję bezpośrednio ustosunkowanie się wobec politycznego uwikłania Heideggera. W przypadku mojej książki jest to przeświadczenie, że ontologię Heideggera – dopuszczając nawet możliwość, że on sam mógł życzyć sobie, by wiązać ją z antysemityzmem czy nazizmem (co nie jest jednak ostatecznie przesądzone) – ze względu na jej złożoność i obecność w niej hermeneutyczną nadwyżkę sensu można wykorzystać do rozwijania projektów będących całkowicie przeciwnych nazistowskiej wizji świata, jak proponowana przez mnie koncepcja „kształtowości”.

W rozdziale drugim (pt. „Oswajanie”) rekonstruję podstawy ontologii Heideggera, które stanowią grunt dla idei kształtowości. Zaczynam od podkreślenia, że znacząca część Heideggerowskiej terminologii jest oparta na przymiotniku *eigen*, który tłumaczymy jako „własny”, „właściwy”, „swoisty”, „osobliwy”, co określam jako „słownik swoistości”. Następnie identyfikuję trzy paradoksy przy-swajania (wydarzenia bycia). Po pierwsze, bycie jest różne (odmienne) od bytu, ale pozwala mu odkryć to, co mu swoiste (jego własne). Po drugie, bycie, odkrywając byt w jego swoistości, ujawnia swoją niesamowitość (*Unheimlichkeit*). Po trzecie, bycie, choć nam najbliższe, decydujące o naszej swoistości, jawi się jako najdalsze, czyli najtrudniejsze do uchwycenia i zrozumienia.

W dalszej kolejności w rozdziale drugim omawiam sens inwersji pasywności i aktywności dokonany przed Heideggera. Według niego to pasywność ma pierwszeństwo, tzn. jest bardziej źródłowa, w stosunku do aktywności. To odwrócenie cechuje większość koncepcji stworzonych przez Heideggera, w szczególności jego ujęcie myślenia jako „odbiorczości” wolnej od władczości typowej dla nowożytnego podmiotu.

By uwydatnić dążenie Heideggera do odejścia od tego wzorca, w kolejnym podrozdziale pokazuję, że choć byty pozaludzkie według niego nie stanowią *Dasein*, nie mogą same odkrywać bycia, to istoczą się w swojej swoistości, którą człowiek jako *Dasein* może ujawnić, co bynajmniej nie znaczy – ustanowić. W tej części zwracam również uwagę na zorientowanie Heideggerowskiego projektu filozoficznego na byty jednostkowe, w tym pozaludzkie, jako przeciwstawione powszechnikom. Można nawet uznać, że Heidegger dokonuje afirmacji konkretności (zarówno naturalnych, jak i artefaktów technicznych), widząc w nich kompletne byty, a nie jedynie namiastki niedościgniętych wzorów.

Przedstawienie powyższych kwestii stanowi bezpośredni wstęp do wyjaśnienia, dlaczego warto przełożyć termin *Dasein* jako „Oswajanie”. Po przedyskutowaniu istniejących wariantów i strategii translatorskich („jestestwo”, „byt przytomny”, pozostawianie terminu oryginalnego, „mieć się”, „przebywanie”), uzasadniam, że zaletami „Oswajania” są: wyeksponowanie sensów związanych z relacyjnością bytów w odsłanianiu bycia, bezpośrednie powiązanie go ze słownikiem swoistości, ukazanie jego niedokonanego charakteru, współwystępowanie w nim aktywności i pasywności oraz łatwość dostosowania go do tłumaczenia *Da-sein* („O-swajanie”).

Rozdział trzeci (pt. „Uniwersum używania”) tłumaczy, dlaczego jednym z głównych sposobów, w jaki człowiekowi jako Oswajaniu może odkryć się bycie, jest fenomen używania. Choć to zagadnienie stanowi ważny wątek filozofii Heideggera, to rzadko staje się

samodzielnym tematem opracowań. Jak argumentuję w tym rozdziale, bliższe przyjrzenie się Heideggerowskiemu ujęciu używania jako fenomenu ontologicznego, który wychodzi poza perspektywę merkantylności i subordynacji, pozwala pogłębić rozumienie współzależności bytów w ontologii Heideggera. Implikacje zrewidowanego sensu używania wydają się jednak nawet bardziej uniwersalne niż te wskazane przez Heideggera. Mogą się bowiem odnosić nie tylko do sfery relacji człowieka i bytów pozaludzkich, na co zwrócił uwagę filozof, ale też do relacji międzyludzkich, czego sam Heidegger nie uczynił. Pomimo tego, że Heidegger w niewielkim stopniu poruszył kwestię relacji interpersonalnych, jak też dość powszechnego przekonania, zgodnie z którym kategoria „używania” jest nieadekwatna do rozpatrywania związków między ludźmi, pokazuję, że zastosowanie jej Heideggerowskiego ujęcia umożliwia przemyślenie znaczenia współzależności cechującej międzyludzkie interakcje.

W tym celu w analizie zjawiska używania wychodzę od tego, że choć pierwsza warstwa semantyczna czasownika „używać” wydaje się neutralna, to kolejna okazuje się już konotować sens (nie tylko w języku polskim) umniejszania czemuś (lub komuś), gdy ma się nad nim przewagę lub kontrolę. Stąd też bierze się jasne rozgraniczenie: używanie rzeczy (lub szerzej: bytów pozaludzkich) jest akceptowalne, natomiast ludzi nie. Następnie omawiam sprzeciw, jaki wyraża wobec tego binaryzmu szeroko pojęta etyka środowiskowa oraz posthumanizm. Ta pierwsza krytykuje przede wszystkim przyzwolenie na eksploatację przyrody przez człowieka dla jego własnej korzyści, natomiast posthumanizm podkreśla, że bytom pozaludzkim (przyrodniczym i technicznym) przysługuje sprawczość, która podważa zasadność traktowania ich jedynie jako biernych instrumentów służących ludzkim celom. W tym sensie ich postulaty są rozszerzeniem na byty pozaludzkie Kantowskiego wezwania, które obliguje nas, by traktować innych ludzi jako cele same w sobie, a nie jedynie jako środki do ich realizacji. Do tego imperatywu odwołuje się także etyka troski, która upomina się o jego przestrzeganie w relacjach opiekuńczych, gdy zdarza się, że osoby pełniące role opiekunek i opiekunów są traktowane w sposób instrumentalny.

Bliższe spojrzenia na formułę praktycznego imperatywu kategorycznego ujawnia jednak, że w samym jej rdzeniu odnajdujemy kategorię, która jest wypierana przez etykę troski, jak też posthumanizm i etykę środowiskową, mianowicie używania. Prawdłowo oddaje to tłumaczenie *Uzasadnienie metafizyki moralności* autorstwa Mściława Wartenberga: „Postępuj tak, byś człowieczeństwa tak w twej osobie, jako też w osobie każdego innego używał zawsze zarazem jako celu, nigdy tylko jako środka” (*Handle so, daß du die Menschheit sowohl in deiner Person, als auch in der Person eines jeden anderen jederzeit zugleich als Zweck, niemals bloß als Mittel brauchest*).

Przed przejściem do omówienia specyfiki niemieckiego czasownika *brauchen*, które może być czasami wymiennie tłumaczone jako „używać” lub „potrzebować”, z której to niejednoznaczności będzie korzystał Heidegger, wyjaśniam, dlaczego jego koncepcja troski tylko w ograniczonym stopniu daje się zastosować do ujęcia relacji międzyludzkich i ewentualnie budowy etyki postheideggerowskiej. Pokazuję, że popada ona często w dyskurs egzystencjalny, mogąc wzmocniać tendencje subiektywistyczne (nadmierne skupienie się na „Ja” jako źródle sensu). Z kolei Heideggerowskie pojęcie „używania”, jakkolwiek może być to nieoczywiste na pierwszy rzut oka, ma w tym względzie wiele do zaoferowania.

By to uzasadnić, rekonstruję sposób, w jaki Heidegger celowo posługuje się dwuznacznością czasownika *brauchen*, a zwłaszcza jego form pochodnych z przedrostkiem

ge-. Mogą one bowiem oznaczać zarówno „potrzebować”, jak i „używać (oraz „potrzebny”, „użyty” itd.). Jakkolwiek w zależności od kontekstu można zazwyczaj rozstrzygnąć, jak należy go w danym wypadku przełożyć, to Heidegger często problematyzuje lub czyni nieoczywistym ów kontekst, wskutek czego trudno o jednoznaczną interpretację jego tez (co podkreślają również niemieccy badacze).

Te zabiegi, które prezentuję na przykładzie wybranych tekstów Heideggera, w tym ostatnio wydanych tomów 100–102 GA, służą ukazaniu *nieodłączności* użycia i potrzeby: to, co *używane (użyte)*, okazuje się być tym, co *potrzebne*. Wyeksponowanie tego zespolenia kwestionuje kierunek zależności, jaki miałby łączyć dwa człony tej relacji – nie tyle używany okazuje się podporządkowany używającemu, ile używający (a więc potrzebujący) okazuje się być zależny od tego, co użyte (potrzebne). Heideggerowska rewizja chiazmu użycia i potrzeby wpisuje się tym samym w jego dążenie do podważenia prymatu aktywności nad biernością.

Przedstawienie współzależności użycia i potrzeby służy Heideggerowi, zwłaszcza w późniejszych pracach, do oddania skomplikowanej relacji bycia i Oswajania, w której Oswajanie jest niezbędne dla wydarzania się (odstąpienia) bycia, mimo że w żadnym wypadku bycie nie jest tworem człowieka i to człowiek jest zdany na bycie jako swój grunt.

Ukazanie afirmatywnego potencjału użycia, dla którego rewersem jest potrzeba, skłania, by w innym świetle zobaczyć zależność człowieka jako Oswajania i bytów pozaludzkich. Z jednej strony okazuje się, że to człowiek jest potrzebny rzeczom – jest przez nie używany – by mogło odstąpić się ich bycie. Z drugiej strony, można zasadnie twierdzić, że człowiek jest zależny od rzeczy, których używa by zaspokoić swoje potrzeby. Rzeczy w takim ujęciu nie tyle są „użytkowe”, ile „potrzebowane” (jak np. artykuły „pierwszej potrzeby”). Ta inwersja prowadzi do akceptacji propozycji, by traktować Heideggerowskie pojęcie „powiązania” (struktury „ażeby”) jako „afordancję”, czyli oferowanie swojej funkcjonalności innym bytom lub umożliwienie im spełnienia ich potrzeb. Warto podkreślić, że taka próba (podjęta m.in. przez Vincenta Bloka i Marka Wrathalla) wyłożenia sensu poręczności w ontologii Heideggera przez odwołanie się do idei afordancji służy dowartościowaniu statusu bytów pozaludzkich: ludzka zależność wobec nich jest czytelnie podkreślona przez odwołanie się do jednego z głównych przykładów wykorzystywanego przez twórcę teorii afordancji Jamesa Gibsona, jakim jest związek matki i dziecka, w którym to ta pierwsza zapewnia dziecku zaspokojenie jego potrzeb.

Ten nonantropocentryczny argument, mający oddać sens nie-podległości i współzależności bytów połączonych relacją afordancji (poręczności), można jednak próbować odwrócić, stawiając go niejako „z głowy na nogi”, aby zastanowić się, jak ukazywałyby się nam sens samych relacji międzyludzkich, gdyby ująć je przez pryzmat Heideggerowskiego używania. Takie ujęcie zakładałaby, że spotykamy innych ludzi zawsze „ażeby”, co bynajmniej nie ogranicza się jednak tylko do zadaniowej współpracy z nimi, ale obejmuje pełen zakres interakcji (np. opiekę, wspólne ucztowanie, udzielanie emocjonalnego wsparcia itd.). W takim przypadku „ażeby” nie jest redukcjonistyczne, ponieważ nie zakłada, że jakiegokolwiek konkretne powiązanie („afordancja”) wyczerpuje bycie indywidualnego człowieka.

Rozwijam możliwość zastosowania kategorii użycia dla związków międzyludzkich, odwołując się do pozostałych tez Heideggera dotyczących tego fenomenu. Zatem, aby używanie mogło być właściwe (*eigentlich*), wymaga ono według Heideggera *dostosowania się*

używającego do używanego bytu. Należy uwzględnić wewnętrzne ograniczenia bytu (zarówno ludzkiego, jak i pozaludzkiego), którego używamy (potrzebujemy), by mogła nam się odsłonić jego swoistość. Ponadto Heidegger zakłada, że użycie zawsze dzieje się w obrębie określonej całości (narzędziowej). Oznacza to, że byty tylko w połączeniu z innymi bytami mogą odkrywać swoje bycie, same w pojedynkę nie mogą być właściwie użytymi, a więc istoczyć się.

Ostatni podrozdział skupia się na Heideggerowskiej tezie mówiącej, że to jednak dopiero nieporęczność faktycznie odkrywa bycie narzędzia jako używanego bytu, co potwierdzałoby złożoną strukturę od-krywania bycia. Według filozofa powody tej nieporęczności są zasadniczo trzy: brak, zawadzenie lub zepsucie. Analizując je, pokazuję, jak można je odnaleźć także w stosunkach międzyludzkich. Dodatkowo identyfikuję jeszcze jeden możliwy powód nieporęczności, jakim jest zepsucie całości narzędziowej, gdy to nie tyle uszkodzenie danej rzeczy, ile zakłócenie zachodzące w obrębie szerszego połączenia bytów, sprawia, że nie można jej właściwie używać.

Tę część, jak i cały rozdział, kończy pytanie o to, *czy i jak używanie zmienia byt*, oraz jakie przełożenie na rozumienie sensu bycia ma fakt, że do tej zmiany doszło pod wpływem innego bytu. Rozdział czwarty (pt. „Widmo ontologicznej impregnacji”) wyjaśnia, dlaczego trudno znaleźć na nie odpowiedź u samego Heideggera. Ważnym kontrapunktem jest tu Arystotelesowska koncepcja działania-doznawania (*poiein-paschein*) i jej Heideggerowska wykładnia (przedstawiona w *Aristoteles: Metaphysik IX (GA 33)*), która najczytelniej ilustruje zastanawiającą nieustępliwość Heideggera w rezygnacji z podjęcia problemu wzajemnego oddziaływania bytów i jego znaczenia dla ujawniania bycia na rzecz skupienia się na problematyce różnicy ontologicznej.

Następnie argumentuję, że także Heideggerowskie pojęcia możliwości, czasowości i światowości są zorientowane na kwestie odkrywania i skrywania bycia, a nie na interpretację zmian, jakie zachodzą w bytach pod wpływem obcowania z innymi bytami oraz ich znaczenia dla swoistości bytów. Skutkuje to stworzeniem zaskakująco statycznego obrazu bytów jednostkowych. Okazuje się bowiem, że dla Heideggera kwestia możliwości także przynależy przede wszystkim do problemu skrytości bycia, które może, ale nie musi, być ujawnione. Heidegger nie uwzględnia tego, w jakim stopniu możliwości poszczególnych bytów są odkrywane przez interakcje z innymi bytami, koncentrując się na tym, na ile te możliwości przynależą autentycznie do danego bytu.

Również mnogość transformacji, którą wskazuje się u Heideggera w związku z jego analizami czasowości, dotyczy pewnych historycznych ram myślowych, w których możemy pozostawać lub próbować wykroczyć poza nie, ale nie obejmuje kwestii przemian indywiduum, w dodatku takich, którym miałby ulec pod wpływem obcowania z innymi bytami. Jest tak nie tylko w późniejszym okresie jego filozofii, kiedy śmierć traci swoją bliską więź z czasem, a Heidegger staje się bardziej zainteresowany historycznymi epokami (rozumienia) bycia i człowieka w ogóle, a nie dziejowością jednostkowej egzystencji. Na wczesnym etapie filozofii Heideggera, jak pokazuję w odniesieniu do *Bycia i czasu*, problematyka czasowości jest także odniesiona w głównej mierze do dynamiki od-słaniania bycia, a nie przeobrażeń, jakim może ulec jednostka, w szczególności ze względu na kontakt z innymi bytami.

Podobnie problem światowości, które przechodzi różne transformacje w ciągu drogi myślowej Heideggera, dotyczy określenia, w jakich układach może dojść do ujawniania się

bycia, a nie tym, jak pod wpływem interakcji zachodzących pomiędzy bytami, mogą się one zmieniać i jakie to miałyby znaczenie dla ujawniania się ich swoistości.

Celem tych analiz nie jest jednak tylko wykazanie braku kwestii oddziaływania bytów w ontologii Heideggera, ale przedstawienie alternatywnej względem nich koncepcji „kształtowości” jako wymiaru odsłaniania się bycia. Temu właśnie zadaniu służy rozdział piąty, usiłujący wyjaśnić, jak bycie poszczególnego bytu może ujawniać się przez zmiany, których doznaje i które powoduje w innych bytach, wychodząc przy tym poza perspektywę mocy i nadrzędności.

Tak więc rozdział piąty (pt. „Kształtowość”) zaczynam od wyjaśnienia, jak ontologia Heideggera w ujęciu problemu oddziaływania pomiędzy bytami pozwala przekroczyć paradygmat obecności i mocy, jaki można dostrzec w filozofii Barucha Spinozy. Stanowi to zarazem przejście do omówienia ograniczeń Heideggerowskiej koncepcji nastrojów, która skupia się na ich roli w odkrywaniu bycia, pomijając to, czy mogą one przekształcić samo Oswajanie.

Konfrontuję dwie możliwe intuicje dotyczące ulegania przemianom. Z jednej strony transformacja wskutek oddziaływania innych bytów ma negatywne konotacje – stanowi zagrożenie swoistości, która powinna być chroniona. Z drugiej strony pielęgnowanie w sobie niepodatności na zmiany może prowadzić do petryfikacji bytu – uczynienia go skamieniałym i zupełnie niewrażliwym na bodźce płynące ze strony innych bytów. Chcąc przełamać binaryzm tych dwóch perspektyw, pokazuję, że bycie jako swoistość – poszczególność bytu – może ujawniać się w przemianach, jakim ulega byt, jeśli będą widziane one jako rezultat oddziaływania między bytami, które – z kolei – są ugruntowane w splocie użycia i potrzeby.

W tym celu podejmuję polemikę z Heideggerowską interpretacją butów z obrazu Vincenta van Gogha. Argumentuję, że zmiany (w przypadku butów bycie znoszonymi i brudnymi) mają źródło w kontakcie z innymi bytami (w omawianym przykładzie, osobą, która nosi owe buty oraz bytami składającymi się na całość narzędziową: piaskiem, kamieniami itd.), czyli użyciu, które jest podyktowane potrzebą. Równocześnie pokazuję, że te zmiany nie naruszają swoistości danego bytu, ale wręcz przeciwnie, to przez nie może się ona ujawnić jako partykularność danego bytu – bycie tym-oto, żadnym innym bytem. Przyciągają bowiem naszą uwagę do danego bytu, równocześnie sytuując go w związkach z innymi bytami, które wpłynęły na jego daną w tym momencie postać czy też kształt.

Taki wymiar, przez który może ujawnić się bycie, określam mianem „kształtowości”. Przedstawiam jego związki z pojęciami *Gestalt* oraz „istoczyć się”, zaznaczając jego dwuaspektowość, tj. posiadanie strony czynnej, jak i biernej: kształtowania i bycia kształtowanym. Równocześnie podkreślam, że kształtowość nie jest tożsama z destrukcyjnością czy podatnością na zranienie, ale obejmuje wszystkie zmiany, zarówno te, które jesteśmy skłonni zaklasyfikować jako pozytywne, jak i negatywne.

Następnie wyjaśniam, że uniwersalny charakter kształtowości polega też na tym, że dotyczy ogółu bytów jako konkretnych indywidualiów, ludzkich i poza-ludzkich, zarówno naturalnych, jak i sztucznych (artefaktów). Zaznaczam także, że kształtowość jako pośrednicząca między ontiką i ontologią nie ogranicza się tylko do tego, co tradycyjnie klasyfikujemy jako materialne, ale obejmuje też cechy psychiczne (np. stawanie się osobą zgorzkniałą, zgorzkniałym, pewniejszą siebie, itd.).

Koncepcja kształtowalności zakłada też, że przez tę strukturę dany byt ujawnia własną swoistość, a nie „staje się” sobą. Ponadto należy odróżnić kształtowanie od celowego modelowania. To drugie jest tylko pewnym fragmentem szerszego fenomenu kształtowania, który polega na nieustannym wpływie, obejmującym nie tylko działania o charakterze celowym, ale też oddziaływanie, które znajduje się poza naszą decyzyjnością. Kształtowanie jako takie jest niezależne od woli: zachodzi bezwiednie i w sposób nieunikniony.

W dalszej kolejności powracam do zagadnień użycia i potrzeby, eksplorując to, jak zmiany wynikające z używania potwierdzają powiązanie bytów i ich wzajemną zależność. Omawiam również relację między wymiarem kształtowalności a światowością i czasowością. Polega ona zasadniczo na podzieleniu przekonania o łączliwości bytów w odkrywaniu bycia oraz jedności ekstaz czasowości. Kształtowalność przyjmuje, że nie można unieważnić zmian, które dokonały się pod wpływem innych bytów, co nie oznacza jednak, że byty nie mogą ulec dalszym zmianom i nadal ich powodować, z czym wiąże się nieustanność, tj. każdochwilowość, kształtowania.

Idea kształtowalności kładzie zatem nacisk na to, że byty nie tyle zmieniają się pod wpływem czasu, ile pod wpływem innych bytów, które na nie oddziałują. To nie czas odciska ślad w rzeczach i ludziach, ale otaczające je byty. W oparciu o to przekonanie wyodrębniam fenomen „przyczyniania-się-do-śmierci-innych”. Przez analogię z pojęciem bycia-ku-śmierci, uwydatniam nietransferowalność możliwości przyczyniania się (powodowania, przybliżania) innego bytu do jego śmierci lub końca, w czym także ujawnia się moją bycia. Owo przyczynianie może dotyczyć aktywności mojej lub drugiego bytu, której śmierć jest bezpośrednim skutkiem (np. zabójstwo, umyślne zniszczenie) lub dalszą konsekwencją (np. choroby cywilizacyjne podyktowane pogorszającym się stanem środowiska, zużycie danej rzeczy ze względu na częste z niej korzystanie). W dalszym ciągu zastanawiam się, jak można o-swoić przyczynianie-się-do-śmierci-innych, tak aby uniknąć zagrożenia „Sieć”.

Następnie rozważam kwestię tego, czy przyczynianie-się-do-śmierci innych jest koniecznie tożsame ze wzbranianiem ich istoczenia się. Daje to asumpt do transpozycji Heideggerowskiej interpretacji powiedzenia Anaksymandra. Według autora *Dróg lasu* słowa presokratyka można odczytać przed wszystkim jako formułę różnicy ontologicznej, a nie diagnozę mechanizmu leżącego u podłoża przemijania bytów. Koncepcja kształtowalności wskazuje tymczasem na nieredukowalne napięcie panujące w relacji istoczenia bycia danego bytu i możliwości przyczyniania się do jego końca w fenomene używania. Nie znaczy to, że swoistość bytów polega na tym, że ulegają stopniowemu niszczeniu w interakcjach z innymi bytami, tylko na tym, że ta swoistość może ona ujawnić się przez ślady zniszczenia wynikające z owych interakcji. Takie dopowiedzenie orientuje się na inny aspekt niesamowitości samego bycia. Inaczej bowiem odsłania nam się jego sens, gdy rozumiemy je jako odkrywanie swoistości bytu, inaczej, gdy zaczynamy rozumieć, że to odkrywanie może go przybliżyć do końca, czyli niemożliwości jego jakichkolwiek możliwości. W tym zaś kończeniu się, co więcej, udział biorą inne byty.

Anaksymanderowski kontekst myśli, że używanie, które istocząc byty w ich byciu, przekształca je i może przyczynić się do ich śmierci, stanowi punkt wyjścia ostatniego, szóstego rozdziału („Krzywda i przy-ziemna estetyka”), które rozważa problem normatywności kształtowania, czyli tego, kiedy określone zmiany można uznać za niewłaściwe.

Na początku tego rozdziału przedstawiam kwestię miary, która wielokrotnie powraca w pracach Heideggera, co może podważać przekonanie o a-etyczności jego filozofii. Pokazuję, że Heidegger szuka alternatywnej miary dla bytów, która w przeciwieństwie dla obiektywnych wskaźników nie orientowałaby się na eksploatację bytów, ale odkrywanie ich swoistości. Heidegger, tak jak w koncepcji właściwego myślenia, podkreśla konieczność przyjęcia odbiorczej postawy względem bytów, co widać w powiązaniu zagadnienia dostosowania się (*anmessen*), charakteryzującego właściwe użycie, bezpośrednio z problemem miary (*Maß*). W dalszym ciągu wyjaśniam, że za miarę bytu można uznać jego możliwości, które oferuje do odkrycia jako to, co dla niego najbardziej swoiste.

Następnie proponuję „krzywdę” jako kategorię postheideggerowskiej etyki, która choć pochodzi spoza pojęciowości Heideggera, to nawiązuje do podjętych przez niego kwestii przekroczenia miary jako wyjścia poza możliwości danego bytu. Pojęcie krzywdy dodatkowo łączy się z interpretacją zła u Schellinga, które według Heideggera miało sens podrobienia, wypaczenia i odwrócenia, całościowo rzutującego na dany byt, co współbrzmi z jego ujęciem unicestwienia. Według Heideggera jest to transformacja przekreślająca swoistość bytu. Byt ukazuje się nam w takim przypadku jako zdeformowany, z-nie-kształcony – s-krzywdzony. Krzywdząc, wy-krzywiamy byt: odrywamy go od tego, co mu właściwe. Postheideggerowskie rozwinięcie tej tezy polega na dookreśleniu, że zmiany spowodowane przez inny byt doprowadzają do nie-możliwości danego bytu, nie odkrywając przy tym żadnego z jego „ażeby”.

Dzieje się tak wskutek nie-dostosowania się do możliwości tego bytu. To nie-dostosowanie się do możliwości ma dwa zasadnicze wektory: albo bierze się z „nad-użycia”, gdy przekracza się możliwości drugiego bytu, albo „bez-użycia”, gdy odmawia się mu, aby być przez niego użytym (odmawia się swojego „ażeby”, które można byłoby mu zaoferować), czyli nie odpowiada się na jego potrzebę.

Dalej uzasadniam, dlaczego krzywdy mogą doznać wszystkie byty należące do uniwersum miary, czyli nie tylko człowiek, ale też byty pozaludzkie, w tym rzeczy użytkowe. Tym, co fundamentalnie odróżniałoby człowieka od pozostałych bytów, byłaby możliwość zadania krzywdy sobie samemu.

Następnie pokazuję, że w obrębie zmian widzianych przez pryzmat kształtowości można wyróżnić prze-kształcenia i znie-kształcenia. Te pierwsze nie naruszają swoistości bytów, odsłaniają jego różnorodne afordancje, nawet jeśli ostatecznie prowadzą do niemożliwości bytu. W zniekształceniu – krzywdzie – dochodzi zaś do niemożliwości, w której byt nie istoczy się przez właściwe sobie „ażeby”. Zarazem krzywdą, choć nie-właściwą dla bytu, analogicznie do zjawiska zepsucia – może ujawniać byt w jego poszczególności. Należy jednak podkreślić, że koncepcja kształtowości oraz krzywdy jako jej składowej, choć uznaje przekonanie o odkrywającym charakterze zmian, podkreśla, że nie każda jawność bycia jest pożądana i z drugiej strony, nie każde zniszczenie jest dla bytu niekorzystne, będąc wyrazem jego właściwego użycia.

Przekonanie, że ubytki w bytach nie powinny koniecznie budzić awersji, jest bardzo ważne dla drugiego kontekstu kształtowości, który także odnosi się do wymiaru normatywnego, czyli dla postheideggerowskiej krytyki estetyki. Jakkolwiek bowiem opiera się ona na Heideggerowskim odrzuceniu nowożytnego subiektywizmu, zwracając się ku odkrytości bycia, to w przeciwieństwie do Heideggera szuka jej w konkretnych indywiduach

innych niż dziełach sztuki. Tłem dla tych rozważań jest uwypuklenie odmienności w podejściu do oceny zmian, jakim ulegają byty naturalne i rzeczy użytkowe (w szczególności pod wpływem działań człowieka), które to zagadnienie można ulokować na styku estetyki codzienności i estetyki środowiskowej.

Następnie analizuję dwuznaczne położenie u Heideggera rzeczy użytkowych w zestawieniu z dziełami sztuki w zakresie możliwości ujawniania bycia. Te pierwsze okazują się niejako bardziej wymagające w odsłanianiu bycia od dzieł sztuki, ponieważ te drugie są czymś bezpośrednio „do-odsłaniania-bycia”, natomiast narzędzia (rzeczy użytkowe) odsłaniają bycie dwuetapowo, pośrednio, zawsze pierwotnie pozostając we (właściwej) skrytości bycia swojej poręczności, z której ewentualnie dopiero w wyniku oporu, jaki może stawiać nam ich używanie, to bycie zostanie odsłonięte. W tym sensie można uznać, że dzieła sztuki są „światowe”, a narzędzia „przy-ziemne”.

W dalszym ciągu rozwijam drugie znaczenie „przy-ziemności” jako tożsamej z estetycznym aspektem kształtowalności, czyli rozumieniem zmian w bytach jako mających swoje źródło w interakcjach bytów kierowanych ich wzajemnym użyciem i potrzebą. Nawiązując do obserwacji Heideggera dotyczących zniszczenia i ubrudzenia butów wyjaśniam, że te zmiany posiadają (post-)Heideggerowski walor estetyczny, ponieważ ujawniają to, co jest własne, czyli autentyczne, dla danego bytu.

W końcowej części szóstego rozdziału zastanawiam się, jak splot etycznego i estetycznego aspektu kształtowalności uwidacznia się w przypadku zmian w przyrodzie wywołanych ludzkim oddziaływaniem na nią. Heideggerowskie rozważania nie dają bezpośrednich wskazań do tego, jak można pomyśleć przyrodę estetycznie, a nawet czynią to przedsięwzięcie dość problematycznym. Przyjmując jednak, że zmiany mogą ukazywać się nam jako właściwe lub nie, czyli odpowiadać mierze (możliwościom) danego bytu, pokazuję, kiedy transformacja podyktowana ludzkim wpływem na przyrodę nie narusza jej potencjału do ujawniania siebie, a kiedy go nadwyręża.

Podsumowując, koncepcja kształtowalności przedstawiona w monografii mojego autorstwa stanowi pewną propozycję myślenia o przekształceniach, jakim ulegają byty ze względu na zachodzące między nimi oddziaływanie. Starając się oddać złożony charakter relacji między nimi, zaadaptowałam ramy ontologii Heideggera do ukazania, jak sens tych zmian pozwala nam, paradoksalnie, odkrywać swoistość otaczających nas bytów oraz nas samych.

Do uzyskanych w referowanej pracy wyników dochodziłam stopniowo. Wstępne analizy przedstawionych powyżej rezultatów zamieściłam w następujących tekstach (w wykazie osiągnięć są wykazane w p. II.2 i II.4): *Rethinking Authenticity. Heidegger and the environmental aesthetics of everyday artifacts*, „Ethics & the Environment” 2022 vol. 27(2); *Heidegger i przy-ziemność estetyki rzeczy codziennego użytku*, „Er(r)go” 2022, nr 45 (2); *Dasein jako „Oswajanie”. Komplementarna alternatywa translatorska*, „Studia z Historii Filozofii” 2022, vol. 13(1); *Shapeability. Aristotle on poiein-paschein and the other dimension of being in Heidegger*, „South African Journal of Philosophy” 2022, vol. 41(1); *Kształtowalność – Arystotelesowska afektywność i brakujący wymiar bycia u Heideggera*, „Ruch Filozoficzny” 2021, t. 77(1); *Being-toward-death in the Anthropocene. On the possibility of contributing-toward-the-death-of-others*, „Forum Philosophicum” 2021, vol. 26(2); *Arystoteles w Antropocenie albo o krytycznym potencjale nowego materializmu*, [w:]

Etnografia transrelacyjna. Poznanie i praxis w świecie ludzi i bytów poza-ludzkich, red. K. Majbroda, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2021, s. 21-38; *Czy na gruncie filozofii Heideggera można sformułować pytanie o krzywdę?*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 2020, vol. 65; *Shapeability. Revisiting Heidegger’s Concept of Being in the Anthropocene*, „Cosmos and History: The Journal of Natural and Social Philosophy”, vol. 15(1); *Kształowalność. Próba rewizji struktur Heideggerowskiego bycia w czasach antropocenu*, „Analiza i Egzystencja” 2019, nr 48; *Czy to możliwe, że Heidegger był reistą? Próba rekonstrukcji Heideggerowskiej ontyki*, „Studia Philosophica Wratislaviensia”, vol. 13(4); *In Search of Allies for Postnatural Environmentalism, or Revisiting an Ecophilosophical Reading of Heidegger*, „Environmental Values” 2018, vol. 27(6).

Bardzo ważne były dla mnie wartościowe uwagi recenzentów poszczególnych tekstów, które pozwoliły mi później trafniej sformułować moje hipotezy oraz zarazem stanowiły zachętę do rozwijania podejmowanej tematyki. Równie istotna była dla mnie dwutorowość prezentowania wyników tych badań w języku polskim oraz angielskim. Opracowując zarys omawianych zagadnień, w większości przypadków wychodziłam od ich przedstawienia w języku polskim, mierząc się z trudnością wyrażenia tez Heideggera w polszczyźnie. Chcąc jednak równocześnie komunikować się z publicznością międzynarodową, omawiałam moje propozycje interpretacyjne w języku angielskim, osadzając je nie tylko w innej literaturze przedmiotu i przekładach, ale też często modyfikując tok wywodu. Uzyskane rezultaty znalazły pełne rozwinięcie w monografii, którą przedstawiam jako podstawowe osiągnięcie w moim przewodzie habilitacyjnym. W monografii zawsze odnotowuję nawiązania do moich wcześniejszych ustaleń i je rozbudowuję.

5. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Prowadzone przeze mnie naukowe można podzielić na kilka etapów i obszarów. Początkowo moje zainteresowania badawcze były skoncentrowane na zagadnieniu nicości w filozofii Martina Heideggera. Temu problemowi jest poświęcona pierwsza monografia mojego autorstwa pt. *Bycie, czyli Nic. Przyczynek do lektury Heideggera* (Wyd. Księgarnia Akademicka, Kraków 2012), która powstała na podstawie pracy magisterskiej obronionej w 2011 roku w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego pod opieką prof. Elżbiety Paczkowskiej-Łagowskiej. Jej celem była krytyczna interpretację problematyki nicości w filozofii Heideggera, która odchodziła od jej stricte egzystencjalistycznej wykładni, skupiając się na uwydatnieniu specyfiki bycia w jego różnicy z bytem, tj. jako nie-bytu, i zarazem pokazując ją jako wolną od subiektywistycznych konotacji, których uosobieniem dla Heideggera była filozofia G.W.F Hegla. Podkreślam w niej również problematyczność połączenia zagadnienia nicości (a właściwie Niczego) z kwestią śmierci, co mocno rzutowało na ogólny obraz filozofii Heideggera jako mrocznej i przygnębiającej.

Część wyników moich badań z tego okresu ukazała się w czasopiśmie „Studia Philosophica Wratislaviensia” (*Pojęcie «bycia ku śmierci» a ewolucja koncepcji nicości w filozofii Martina Heideggera*) oraz „Ruch Filozoficzny” (*Spór o negatywność jako pytanie o*

różnicę. Heideggerowska rozprawa z Heglem). Dla powstania tych publikacji bardzo istotna była możliwość współpracy, w charakterze tutoriali zorganizowanych w ramach Collegium Invisible (ogólnopolskiej organizacji skupiającej wyróżniających się studentów), z prof. Ewą Borowską (Uniwersytet Warszawski) oraz z prof. Cezarym Wodzińskim (Polska Akademia Nauk).

Po ukończeniu studiów magisterskich w Instytucie Filozofii UJ, podjęłam studia doktoranckie, kontynuując współpracę z prof. Paczkowską-Łagowską. Przygotowana przez mnie praca doktorska dotyczyła związków filozofii Martina Heideggera z nurtem w filozofii środowiskowej określanym jako ekologia głęboka (*deep ecology*). Wykazałam w niej, po pierwsze, że ekologia głęboka nie wykorzystwała w pełni potencjału filozofii Heideggera do wsparcia swych założeń, zwłaszcza naczelnej tezy (odrzućenia tzw. drabiny bytów i przyjęcia w jej miejsce twierdzenia o równości wszystkich bytów, ludzkich i pozaludzkich). Po drugie, udało mi się uzasadnić, że projekt ontologiczny Heideggera jest jeszcze bardziej egalitarny i uniwersalny niż ten zaproponowany przez ekologię głęboką, ponieważ obejmuje nie tylko byty naturalne, ale też materialne artefakty techniczne, które ekofilozofia *in extenso* lekceważy lub ma do nich niechętny stosunek.

Rezultaty tych badań ukazały się pod postacią monografii *Radykalny nonantropocentryzm. Martin Heidegger i ekologia głęboka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2018 oraz szeregu publikacji w polskich czasopismach (m.in. „Analiza i Egzystencja”, „Kwartalnik Filozoficzny”, „Studia Philosophica Wratislaviensia”, „Argument”, „Studia Humanistyczne AGH”, „Hybris”) oraz artykułu *Heidegger's Support for Deep Ecology Reexamined Once Again: Ontological Egalitarianism, Or Farewell to the Great Chain of Being* w wiodącym w dziedzinie etyki środowiskowej czasopiśmie „Ethics & the Environment”. Ten artykuł jest obecnie przywoływany przez najwybitniejszych znawców tematu związków myśli Heideggera z ekofilozofią (m.in. Franka Schalowa, Michaela Zimmermana).

Znakomitą część badań z tego zakresu mogłam zrealizować w Stanach Zjednoczonych dzięki stypendium Komisji Fulbrighta dla młodych badaczy (Junior Award). Dzięki pobytowi na University of New Mexico (UNM) w roku akademickim 2013/14 i współpracy z prof. Iainem Thomsonem przygotowałam wspomniany artykuł *Heidegger's Support for Deep Ecology Reexamined Once Again*. Bogate zbiory UNM, który był jednym z pierwszych centrów badań nad etyką środowiskową na świecie, pozwoliły zebrać mi obszerny materiał badawczy, który spożytkowałam w doktoracie.

Dodatkowo w trakcie studiów doktoranckich w Instytucie Filozofii UJ ukończyłam anglojęzyczny interdyscyplinarny program studiów doktoranckich Society-Environment-Technology prowadzony w ramach współpracy wydziałów humanistycznych i przyrodniczych Uniwersytetu Jagiellońskiego. W jego ramach uczestniczyłam w wielu specjalistycznych kursach z zakresu metodologii nauk (m.in. społecznych, przyrodniczych), aplikowania i zarządzania grantami, przygotowywania publikacji oraz wykładach poświęconych tytułowym społeczeństwu, środowisku i technice, w perspektywie inter-i transdyscyplinarnej.

Ponadto po ukończeniu pierwszego roku studiów filozoficznym podjęłam równoległe studia z zakresu filologii polskiej na Wydziale Polonistyki UJ, uzyskując tam najpierw tytuł licencjata filologii polskiej, a następnie magistra (2012). Na podstawie mojej pracy

magisterskiej ukazał się artykuł *Czy „zwrot polityczny” to „zwrot marksistowski”?* w czasopiśmie „Literaturoznawstwo” (6-7/2012-13).

Po obronie rozprawy doktorskiej, w 2016 roku podjęłam pracę na stanowisku adiunkta w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie, w Katedrze Nauk Społecznych, kierowanej przez prof. Jana Woleńskiego. Kontynuowałam tam badania naukowe dotyczące odmienności w recepcji myśli Heideggera przez etykę środowiskową i filozofię techniki. Pozwoliło mi to rozwinąć kilka koncepcji sytuujących się na ich styku. Przede wszystkim wskazałam trudności, jakie rodzi zawężanie rozumienia środowiska do przyrody z pominięciem artefaktów użytkowych jako jego składowych. Po pierwsze, może to skutkować utrwaleniem wzorca eksploatacji bytów pozaludzkich przez człowieka zamiast jego całkowitą eliminacją. Ponadto ściśle przeciwstawienie rzeczy użytkowych bytom przyrodniczym może być przeciwskuteczne w umacnianiu motywacji proekologicznych. Jeśli będą się one odwoływać tylko do negatywnych strategii (np. ograniczamy kupno nowych rzeczy, ponieważ szkodzi to przyrodzie) może być trudniej uzyskać oczekiwany skutek (ograniczenie konsumpcji), ponieważ negatywna motywacja zwykle jest trudniej akceptowalna niż pozytywna. Zamiast tego, proponuję pozytywną strategię zorientowaną na docenianie jednostkowości rzeczy użytkowych i pielęgnowaniu przywiązania do nich. W tym względzie bardzo istotne jest jednak rozgraniczenie między fizycznymi i cyfrowymi artefaktami etycznymi w zakresie ich możliwej etycznej rozważalności (*moral considerability*), czyli w ocenie zachowań wobec nich w kategoriach etycznych.

Wyniki tych badań ukazały się w czasopismach „Environmental Values” (*In Search of Allies for Postnatural Environmentalism, or Revisiting an Ecophilosophical Reading of Heidegger* – ten tekst jest najsilniejszym zwornikiem moich badań nad artefaktami oraz problematyką używania w filozofii Heideggera), „Environmental Ethics” (*Artifacts and the Limitations of Moral Considerability*), „Capitalism Nature Socialism” (*Postnatural-Environmental Ethics of Artifacts as a Challenge to Capitalism*), „International Electronic Journal of Environmental Education” (*On the Alternative Approach to Artifacts in Environmental Education*, współ. Kamil Łuczaj, byłam pomysłodawczynią tekstu, określiłam jego ramy teoretyczne i główną linię argumentacji, współautor odpowiadał za część dotyczącą problemu motywacji w edukacji) oraz „Studiach Humanistycznych AGH” (*Rzeczy użytkowe i kwestia ekstensjonizmu zobowiązań etycznych – wybrane problemy*), „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” (*Postnaturalny environmentalizm – etyczna emancypacja artefaktów w filozofii środowiskowej*).

Wraz z Vincentem Błokiem z Uniwersytetu w Wageningen (Holandia), wybitnym specjalistą w filozofii środowiskowej, filozofii techniki, i filozofii niemieckiej XX wieku podjęłam problem hybryd, tj. bytów, które przekraczają binarny podział na sferę tego, co naturalne i sztuczne (techniczne). Zaproponowaliśmy ich klasyfikację, która identyfikuje tendencje do naturalizowania technologii (np. biomimetyzm) oraz technicyzowania natury (np. inżynieria genetyczna). Dodatkowo wyjaśniliśmy, jak można przekroczyć powyższą dychotomię dzięki koncepcji „wartości funkcjonalnej” (jako wychodzącej poza dychotomię „wartości przyrodzonej” oraz „instrumentalnej”) oraz skupieniu się na relacyjności bytów, wykorzystując do tego ontologię Heideggera. Wyniki naszych badań przedstawiliśmy w dwóch artykułach w „Environmental Values” (*Towards the phenomenology of hybrids as regenerative design and use – a post-Heideggerian account; How to deal with Hybrids in the*

Anthropocene? Towards a Philosophy of Technology and Environmental Philosophy 2.0) oraz w trzecim artykule, który ukazał się w czasopiśmie „Philosophy and Technology” (*Hybrids and the Boundaries of Moral Considerability or Revisiting the Idea of Non-Instrumental Value*). W przypadku każdego z tych tekstów byłam jego pomysłodawczynią, oraz współtworzyłam w równym stopniu ramy teoretyczne, hipotezę badawczą i rozwijałam argumentację.

Przeprowadzenie tych badań było możliwe dzięki grantom Miniatura 1 Narodowego Centrum Nauki („Postnaturalny enwironmetalizm i emancypacja artefaktów”, 2017) i grantu Dialogu finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego („Dialog etyki środowiskowej i filozofii techniki na przykładzie artefaktów”, 2019–2022). Zapewniły mi one środki nie tylko na zakup odpowiedniej literatury oraz uczestnictwo w międzynarodowych konferencjach, ale też dwie ważne wizyty studyjne.

Pierwsza z nich miała miejsce w Wageningen na przełomie października i listopada 2017 roku. Dzięki dwutygodniowemu pobytowi w Wageningen University & Research nawiązałam trwałą współpracę z Vincentem Błokiem. Dzięki jego gościnności mogłam także omówić moje badania z kierowanym przez niego zespołem i uczestniczyć w międzyuczelnianym seminarium.

W ramach pięciodniowej wizyty na University of Sussex (listopad–grudzień 2020 r.) miałam możliwość skonsultowania moich propozycji w zakresie włączenia „kształtowości” jako dodatkowego wymiaru bycia do ontologii postheideggerowskiej z prof. Mahonem O’Brienem. Warto zaznaczyć, że współpromotorem doktoratu prof. O’Briena w Boston University był prof. Krzysztof Michalski, co ułatwiło to nam wymianę doświadczeń i perspektyw badawczych w analizach prac Heideggera. Konstrukttywne rekomendacje prof. O’Briena pomogły mi klarowniej wyeksplikować moją koncepcję, która zakłada, że przez zmiany, jakie byty wywołują w sobie wzajemnie, może ukazywać się bycie rozumiane jako ich swoistość.

Dla pełniejszego rozwinięcia tej koncepcji w mojej trzeciej monografii pt. *Kształtowość. Postheideggerowskie pytanie o inny wymiar bycia* bardzo istotne znaczenie miały jednak jeszcze dwa inne, dłuższy wyjazdy zagraniczne. Pierwszy był możliwy dzięki stypendium Komisji Fulbrighta. W grudniu 2019 roku otrzymałam stypendium Senior Award na całoroczny pobyt w University of Georgia, w Athens (UGA) w roku akademickim 2020/2021. Niestety wybuch pandemii Covid-19 zmienił pierwotny plan. Ze względu na bardzo restrykcyjne przepisy obowiązujące na uczelniach w Stanach Zjednoczonych wyjazd przesunięto o rok. Zdecydowałam się również skrócić go do 3 miesięcy, aby uniknąć komplikacji w wyniku ewentualnego nasilenia się pandemii. W UGA gościł mnie prof. Piers Stephens, redaktor naczelny czasopisma „Ethics and the Environment”. Dzięki temu pobytowi zebrałam materiał potrzebny do ukończenia badań nad estetyką środowiskową artefaktów użytkowych oraz jej związków z propozycjami Heideggera. Mogłam również przedyskutować wyniki moich badań z kadrą Wydziału Filozofii UGA. Przeprowadziłam również dłuższy wywiad z prof. Stephensem dotyczącym aktualnej kondycji filozofii środowiskowej i wyzwania, z jakimi musi się ona mierzyć, który ukazał się w wersji polsko- i anglojęzycznej w czasopiśmie „Hybris” (*Musimy być kimś w rodzaju tłumacza. Filozofia środowiskowa, polityki redystrybucji i kryzys ekologiczny*).

Dzięki stypendium im. Mieczysława Bekkera Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej odbyłam staż na Freie Universität Berlin. U prof. Diny Emundts (wybitnej znawczynie klasycznej filozofii niemieckiej oraz niemieckiej filozofii XX wieku) mogłam zweryfikować hipotezy dotyczące niejednoznaczności użycia czasownika (*ge*)*brauchen* przez Heideggera. Możliwość zaprezentowania moich badań przed prof. Emundts i jej współpracownikami upewniły mnie co do słuszności zaproponowanych rozwiązań, a obszerne zasoby biblioteczne Freie Universität Berlin pozwoliły mi ukończyć pisanie książki.

Poza kierowaniem projektami finansowanymi przez Narodowe Centrum Nauki i Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (obecnie Edukacji i Nauki), posiadam doświadczenie również w realizacji grantów przyznawanych w Narodowym Programie Rozwoju Humanistyki (moduł „Fundamenty”). W latach 2019–2022 byłam wykonawczynią w projekcie kierowanym przez prof. Jana Woleńskiego „Leksykon logików polskich 1900–1939”. Dzięki finansowaniu NPRH nasz zespół (w skład którego wchodził także dr hab. Andrzej Dąbrowski, dr Konrad Szocik i dr Andrew Schumann) mógł przygotować leksykon, który przybliżył sylwetki osób zajmujących się logiką oraz filozofią nauki w Polsce do wybuchu II wojny światowej.

Lista opracowanych przez mnie haseł jest następująca: Bautro Eugeniusz; Białobrzesci Czesław; Biegeleisen Bronisław; Bobrzyński Karol; Borowski Marian; Bornstein Benedykt; Bortkiewicz Władysław; Böttcher Lucjan; Braun Jerzy; Brzozowski Stanisław; Chechelski Józef; Dąbska Izydora; Drewnowski Jan; Erdmann Edmund; Gawecki Bolesław; Greniewski Henryk; Habermann Edward; Heinrich Władysław; Hossiason-Lindenbaumowa Janina; Jakubisiak Augustyn; Jawic Irena; Jordan Zbigniew; Kempisty Stefan; Kobylecki Stanisław; Kokoszyńska Maria; Korcik Antoni; Kozłowski Władysław (młodszy); Tatarkiewicz Władysław. Ponadto w ramach pracy nad wydaniem *Leksykonu* konsultowałam hasła innych autorów.

Leksykon znalazł się w gronie finalistów nagrody im. K. Twardowskiego za najlepszą książkę filozoficzną opublikowaną w 2022 roku. Obecnie w przygotowaniu jest angielskie wydanie tej publikacji (Springer).

Praca nad *Leksykonem* wpisuje się w moje badania nad filozofią polską, których wyniki przedstawiałam zarówno w publikacjach wydanych przed obroną doktoratu, jak i po nim. W tej drugiej grupie znajdują się artykuły dotyczące możliwych przyczyn braku zainteresowania ekofenomenologią w Polsce (*On the Absence of Eco-phenomenology in Poland*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica”) oraz prekursorskiego charakteru sporu między ontologią przedmiotu Kazimierza Twardowskiego i konkretyzmem Tadeusza Kotarbińskiego względem dyskusji między ontologią zorientowaną na przedmiot i nowym materializmem (*Non-anthropocentric Philosophy Between Object-Oriented and Thing-Oriented-Ontology, or on Some Repetition in the History of Philosophy*, „Studia z Historii Filozofii”).

Ostatnia przywołana praca jest również wyrazem moich badań nad posthumanizmem, w szczególności nowym materializmem, które także kontynuuję od czasu studiów doktoranckich (*Posthumanizm: między metafizyką a etyką*, „Kultura i Wartości”). Niestety, jak pokazuję w tekście *Arystoteles w Antropocenie albo o krytycznym potencjale nowego materializmu*, ([w:] *Etnografia transrelacyjna. Poznanie i praxis w świecie ludzi i bytów poza ludzkich*, red. K. Majbroda, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 21-38), ten nurt nie może wyjść

poza sferę dość ogólnych i wstępnych propozycji. Tym niemniej, zapewnia bardzo interesująca narzędzia krytyczne.

W zakres moich badań wchodzi także socjologia wiedzy naukowej oraz kultura współczesna, w szczególności popkultura. We współpracy z moim mężem, socjologiem Kamilem Łuczajem, po obronie pracy doktorskiej badałam: 1) motywacje zagranicznych naukowców, którzy szukają pracy w półperyferyjnych systemach nauk (uzyskane wyniki opublikowaliśmy w artykule *International academics in the peripheries. A qualitative meta-analysis across fifteen countries*, „International Studies in Sociology of Education” – w przypadku tego artykułu byłam odpowiedzialna za kodowania materiału źródłowego (teksty dotyczące migracji akademików) oraz współinterpretację wyników), 2) strategie w dostępie do literatury w takich systemach (owocem tych badań jest artykuł *How academics outside global research centers challenge limitations in access to scholarly literature*, „Portal: Libraries and the Academy”, vol. 20(4) – w tym wypadku także wykonałam kodowanie (wywiadów) oraz współinterpretowałam wyniki), 3) mierzenie się z mitami dotyczącymi centrów produkcji naukowej (*Live streaming at international academic conferences: Cooling down the digital optimism*, „Elementa: Science of the Anthropocene” 8 – w tym artykule byłam współtwórczynią strategii argumentacyjnej). Samodzielnie podjęłam się badania postaw w zakresie tzw. sprawiedliwości językowej w świecie nauki (*Granice języka polskiego. Postawy wykładowców akademickich wobec kompetencji językowych studentów ukraińskich w kontekście migracji edukacyjnych do Polski*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”).

W przypadku obszaru kultury współczesnej, także wspólnie z Kamilem Łuczajem, badałam takie zjawiska jak: 1) medialna panika moralna (*Pokemon to demon? Analiza dyskursu strachu przed grą „Pokemon GO” w polskim Internecie*, „Zeszyty Prasoznawcze” – współtworzyłam hipotezę badawczą, analizowałam materiał źródłowy (dyskusje) oraz go współinterpretowałam), 2) przeobrażenia dziecięcych bajek (*Nowe bohaterki medialnej rzeczywistości filmów dla dzieci*, w: M. Bogunia-Borowska (red.), *Współczesny świat dziecka. Media i konsumpcja*, Kraków: WUJ – współtworzyłam hipotezę badawczą, analizowałam materiał źródłowy (filmy) oraz go interpretowałam), 3) amatorskie napisy do seriali (*Those who help us understand our favourite global TV series in a local language: Qualitative meta-analysis of research on local fansub groups*, „Babel. Revue internationale de la traduction / International Journal of Translation” współtworzyłam hipotezę badawczą, analizowałam materiał źródłowy (metaanaliza zastanej literatury) oraz go interpretowałam).

Od października 2023 roku jestem zatrudniona na stanowisku adiunkta w Zakładzie Filozofii Niemieckiej (kierowanym przez prof. Leona Miodońskiego) Instytutu Filozofii Uniwersytetu Wrocławskiego. W najbliższym czasie będę kontynuowała badania nad materiałem przedstawionym w ostatnio wydanych tomach dzieł zebranych Heideggera. Ponadto zamierzam podjąć się analizy różnic w konceptualizacji problemu zmiany (lub szerzej: zmienności) w filozofii techniki oraz etyki środowiskowej.

Regularnie recenzuję artykuły dla czasopism takich jak: „Philosophy and Technology”, „The Foundations of Science”, „Environmental Values”, „Environmental Ethics”, „Environmental Philosophy”, „The Journal of Ethics”, „Philosophia”, „Knowledge in Society”, „Filosofija. Sociologija” oraz wiodących czasopism w kraju (m.in. „Studia Philosophica Wratislaviensia”, „Civitas”, „Hybris”, „Argument. Biannual Philosophical Journal”).

Jestem także ekspertką oceniającą propozycje monografii w wydawnictwach Bloomsbury i Routledge oraz wnioski napływające do Polsko-Amerykańskiej Komisji Fulbrighta w ramach konkursu Junior Award oraz Senior Award.

Od 2019 roku jestem członkinią Advisory Board czasopisma „Environmental Ethics”, najstarszego czasopisma z zakresu etyki środowiskowej, wydawanego w Stanach Zjednoczonych.

Mój dotychczasowy dorobek wyróżniono nagrodą START Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (2019) oraz Stypendium Ministra dla Wybitnych Młodych Naukowców (2022–2025).

Wskaźniki cytowań moich prac przedstawiają się następująco: Web of Science: 31 cytowań bez autocytowań, h-index: 3; SCOPUS: 69 cytowań, h-index: 5; Google Scholar: 212 cytowań, h-index: 8.

6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę

Działalność dydaktyczna

W Instytucie Filozofii Uniwersytetu Wrocławskiego uczę studentów Filozofii, Etyki oraz kierunku Culture, Thought, and Humanity. Prowadzone przez mnie zajęcia to m.in. Projekt badawczy i Współczesne dylematy etyczne.

W latach 2016–2023, w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie uczyłam różnorodnych przedmiotów na wielu kierunkach studiów, zarówno I, jak i II stopnia. Prowadziłam wykłady, konwersatoria, ćwiczenia oraz seminaria licencjackie i magisterskie dla studentów m.in.: Filologii angielskiej, Psychologii w zarządzaniu, Komunikacji cyfrowej, Dziennikarstwa i komunikacji społecznej.

Przedmioty, za które byłam odpowiedzialna, to m.in.: Logika z retoryką, Etyka w psychologii, Filozofia, Filozofia stosowana, Nauka o komunikowaniu, Pragmatyka językowa. Dodatkowo, w latach 2021–2023 uczyłam filozofii w Akademickim Liceum Ogólnokształcącym w Rzeszowie.

Promowałam prace dyplomowe na kierunkach Dziennikarstwo i komunikacja społeczna Psychologia w Zarządzaniu. Ponadto byłam członkinią komisji rekrutacyjnej w School of Leaders, do której mogą aplikować najzdolniejsi studenci kształcący się w WSiLiZ. W ramach tej inicjatywy, jako tutorka, miałam pod opieką kilkoro studentów.

Zawsze otrzymywałam wysokie oceny w studenckich ankietach oraz w trakcie hospitacji. Wielokrotnie konsultowałam karty przedmiotów oraz byłam odpowiedzialna za przygotowanie przedmiotu Etyka zrównoważonego rozwoju w biznesie dla nowopowstałego kierunku Zarządzanie Zrównoważonym Biznesem. Uczestniczyłam także w pracach nad powstaniem kierunku Komunikacja Cyfrowa.

Odbyłam dwa staże dydaktyczne dzięki programowi Erasmus+, prowadząc zajęcia z komunikacji społecznej w İstanbul Esenyurt Üniversitesi (Turcja) oraz w ISLA Santarém (Portugalia).

Działalność organizacyjna

W Instytucie Filozofii Uniwersytetu Wrocławskiego należę do zespołu, który jest odpowiedzialny za zbieranie i opracowanie danych potrzebnych w ewaluacji jednostek naukowych w zakresie wpływu na otoczenie społeczne. Ponadto jestem koordynatorką anglojęzycznego programu studiów Culture, Thought, and Humanity.

W Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie byłam pełnomocniczką rektora ds. nauki w zakresie pozyskiwania i dystrybucji informacji dotyczących grantów oraz stypendiów wyjazdowych. Byłam również członkinią uczelnianej Komisji Etycznej opiniującej projekty badań z zakresu nauk humanistycznych i społecznych. W roku akademickim 2022/23 przygotowałam także nowy kodeks etyczny pracownika WSiIZ.

W trakcie studiów doktoranckich w Instytucie Filozofii UJ byłam przedstawicielką doktorantów w Radzie Wydziału Filozoficznego UJ. Byłam również członkinią komisji stypendialnych działających na wydziale.

Działalność popularnonaukowa

W ramach działalności popularnonaukowej brałam udział w audycjach przygotowanych przez TVP 3 Rzeszów oraz Radio Rzeszów. Ponadto uczestniczyłam w wydarzeniach takich jak spotkania Izby Rzeczników Patentowych, gdzie wygłosiłam zaproszony wykład na temat znaczenia etyki środowiskowej dla rozumienia problemów związanych z rozwojem techniki.

7. Oprócz kwestii wymienionych w pkt. 1-6, wnioskodawca może podać inne informacje, ważne z jego punktu widzenia, dotyczące jego kariery zawodowej.

.....
(podpis wnioskodawcy)